

30 LAT „GAZETY WYBORCZEJ”

gazeta WYBORCZA

Nie ma wolności bez

Solidarności

Cena 50 zł

Numer pierwszy (1/89)

Poniedziałek

8 maja 1989

Redakcja:

Warszawa, Iwicka 19,

tel. 412365, 411416

Wydawca: „Agora” s-ka z o.o.

Skład i druk: ZG DSP

Nr indeksu: 350141, A-38

Nakład 150 tys. egz.

PZPR:

Będą nas skreślać

Zakończona w piątek Krajowa Konferencja Delegatów PZPR po ostrych sporach potępiła okres stalinizmu w Polsce. Rezolucja, choć dość łagodna, wypadła w głosowaniu najłatwiej ze wszystkich przyjętych dokumentów. Ponadto w dość nielubianej deklaracji wyborczej napisano dla przeciwwagi: „40-letni trud naszego narodu (...) nie poszedł na marne”.

ZSL:

Wymiana dachu

Czy zmieniać Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, czy też z niego wychodzić? — zapytał jeden z mówców na niedzielnej spotkaniu w auli warszawskiej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. I odpowiedział sam sobie: — Fundamenty są zdrowe, tylko dach trzeba zmienić.

Było to już drugie spotkanie członków ZSL z całej Polski. Chęć przekształcić Stronnictwo w ogólnopolską partię nawiązującą do tradycji PSL z lat 30-tych i 40-tych. Dążą do zwolnienia nadzwyczajnego zjazdu Stronnictwa (na zwyczajny trzeba by czekać 3 lata) i w tym celu powołali w niedzielę Społeczny Naczelny Komitet Kongresowy. Władze ZSL nazywają to działalnością rozbiłkową i odrzucają żądanie zwolnienia zjazdu.

(kg)

Lech Wałęsa:

Droży Czytelnicy

Oto, po z górą czterdziestu latach, pierwszy w Polsce, a chyba i w całym bloku normalnym, wielokrotnie dzienny, niezależny. Przez „normalny” rozumiemy taki, który stara się przede wszystkim informować — wszechstronnie, szybko i obiektywnie, wyraźnie oddzielając komentarz od informacji. Takie gazety znamy dotąd tylko ze słyszenia, teraz zamierzamy je robić. W miarę możliwości już teraz, będąc jeszcze gazetą wyborczą i w niedalekiej przyszłości, gdy zostaniemy po prostu dziennikiem.

Jesteśmy grupą kilkudziesięciu dziennikarzy, z różnym doświadczeniem zawodowym. W większości przypadków obejmujemy one również prasę drugiego obiegu. Gazeta powstaje w wyniku porozumienia zawartego przy „okrągłym stole”, ale samą ją wydajemy i redagujemy na własną odpowiedzialność.

Czujemy się związani z „Solidarnością”, lecz zamierzamy przedstawiać poglądy i opinie całego niezależnego społeczeństwa, różnych epokowych kierunków.

Cheśmy na wstępie wyjaśnić parę rzeczy. Gazeta jest mała, bo na taki tylko rozmiar, przy nakładzie pół miliona, pozwala ilość papieru, którą nam państwo sprzedaje. Jest przy tym droga, gdyż mamy tego papieru za mało, aby drukować ogłoszenia, jak inne gazety, a nikt nam nie pokryje deficytu. Jeśli chcecie, Droży Czytelnicy, mieć wolną prasę, poprzyjcie ją, kupując naszą gazetę.

Zespół redakcyjny



Fot. Jarosław M. Goliszewski

Nie ma wolności bez „Solidarności”.

Wypisaliśmy to hasło na naszych sztandarach i pozostaliśmy mu wierni przez długich siedem lat działalności podziemnej. I cnota wytrwałości została wynagrodzona — mamy dzisiaj naszą „Solidarności”.

Miesiąc zaledwie mija od podpisania porozumienia zawartego przy „okrągłym stole”, a już mamy nie tylko swój związek zawodowy, ale i program wyborczy, kandydatów do Sejmu i Senatu, no i wreszcie „Gazetę Wyborczą”, pierwszy niezależny dziennik między Łabą a Pacyfikiem. I on już zostanie na stałe.

Zyje się nam ciężko. Od porozumień „okrągłego stołu” nie przybyło ludziom ani pieniędzy, ani chleba. Ale przybyło troszkę nadziei, że będzie lepiej.

Potrzebujemy teraz mądrości i jedności. Mamy przecież wspaniałych ludzi. Mamy dobrą koniunkturę międzynarodową. Mamy pewność, że proponowane przez nas reformy są w Polsce potrzebne. Przed sobą zaś mamy wybory do Sejmu i Senatu, gdzie po raz pierwszy wybierać będziemy własnych kandydatów.

Ludzie pytają: Co będzie dalej? Co będzie za cztery lata? Żeby było inaczej i lepiej, musimy te wybory wygrać.

Widzę, że każdego dnia szanse nasze rosną i coraz lepiej dajemy sobie radę. Z „Gazetą” pójdzie nam jeszcze lepiej.

Lech Wałęsa

PRYMAS POLSKI rozmawia z Wałęsą o wyborach

5.V. Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, przyjął przewodniczącego NSZZ „Solidarności” Lecha Wałęsę oraz:

Zbigniewa Bujaka, Bronisława Geremka, Tadeusza Mazowieckiego, Andrzeja Stelmachowskiego, Witolda Trzecińskiego, Andrzeja Wierulskiego.

Jak się dowiadujemy, L. Wałęsa przedstawił prymasowi zasady kampanii wyborczej oraz ograniczenia, jakim jest poddana, związane z czasem jej trwania. Wyjaśnił też jak powstała lista kandydatów do Sejmu i Senatu i rolę, jaką w jej opracowywaniu odegrały inicjatywy regionalne.

Kardynał J. Glemp mówił o znaczeniu programów wyborczych dla funkcjonowania zasad etycznych w życiu pu-

blicznym. Wskazał także na wagę sprawy ochrony życia nienarodzonych, przypominając, że ksiądz Jerzy Popiełuszko uznawał ten problem za szczególnie doniosły. Ksiądz przywiązuje do tego zagadnienia szczególną wagę. Ksiądz prymas podkreślił, że kwestia ochrony życia nienarodzonych nie może być przedmiotem gry politycznej, ani oceny kandydatów na posłów i senatorów.

Wymieniono poglądy na temat spraw organizacyjnych powstającego NSZZ „S”, jego struktur regionalnych i zakładowych oraz na temat formowania się niezależnej prasy.

na wet chcieli uratować ten ustrój, to ktoś musiałby co parę lat dopłacać 20 miliardów dolarów”.

Z prezentacji kandydatów zamotowaliwaliśmy zdanie mgr. Zbigniewa Kamińskiego z Kutna: „Nie ma wolności bez zwycięstwa kandydatów „Solidarności”.

Pobyt Lecha Wałęsy w Płocku rozpoczął się od uczestnictwa w procesji, która z relikwiami św. Zygmunta, patrona Płocka, przeszła z kościoła św. Bartłomieja do Katedry. W czasie mszy św. ksiądz biskup Zygmunta Kamiński zachęcając wiernych do zgody i solidarności w budowie nowej Polski wręczał do rąk wiernych także z głosem tych, którzy myślą inaczej, a nawet przeciwnie do nas.

Jerzy Szepkiewicz

Gruzja chce znać prawdę

Władze radzieckie wyraziły zgodę na przyjazd do Gruzji delegacji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, która ma pomóc w określeniu składu chemicznego gazu użytego w „krwawą niedzielę” w Tbilisi 9.IV. Poinformował o tym Andrzej Sacharow, uczestniczący w pracach Komisji powołanej na wniosek Rady Najwyższej Gruzji. Według Sacharowa jest to bezpośredni wynik presji ro-

dzin poszkodowanych, które uczestniczą w prowadzonej od tygodnia głodówce. Przypominamy, że w wyniku szarży wojsk MSW na demonstrantów zginęło wtedy 20 osób. Do szpitali wciąż zgłaszają się nowi poszkodowani z objawami zatrucia toksycznym gazem o nie ustalonym składzie. Nie wiadomo jak leczyć. Do tej pory zainicjowano ponad 2 tys. takich wypadków.

1 GAZETA 8 maja '89

AGORA Raport 2019

Pierwszy numer „Gazety Wyborczej”, powstałej w związku z pierwszymi wolnymi wyborami do parlamentu, ukazał się 8 maja 1989 r. w nakładzie 150 tys. egzemplarzy i liczył 8 stron.

Z okazji 30-lecia dziennika ukazał się reprint tego numeru, w którym znalazły się m.in. symboliczna odezwa do narodu Lecha Wałęsy oraz lista kandydatów do Sejmu i Senatu rekomendowanych przez Komitet Obywatelski powołany przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”.

List Redaktora Naczelnego

Thirty years ago, we started more than modestly, on the premises of a former nursery. Editorial meetings sometimes took place in the sandbox. There was little space for anything as the journalists wrote their articles sitting at low children tables. The first edition of “Gazeta Wyborcza” opened with the words of Lech Wałęsa, “There is no freedom without Solidarity”. Since then, “Gazeta Wyborcza” has changed beyond recognition, as has Poland.

Today, “Gazeta Wyborcza” is part of a media group listed on the stock exchange. It is growing dynamically on the internet, and for the last thirty years, it has remained an important, opinionsetting voice in the Polish debate.

We were born when Poland was reborn. We are also a part of the great historical success - civic, economic and democratic - although the Polish democracy today is being tested in the fight with the nationalist/populist government.

Our ideal has always been a free Poland and human freedom in Poland. Poland, a common homeland for all its citizens. Poland of truth and reconciliation, dialogue and tolerance. Poland, a state without hostility and hate. Poland secure within NATO and democratic within the European Union.

Today, “Gazeta Wyborcza” is being we all are thinking with gratitude about our readers who have remained faithful and who usually begin their correspondence to us with sacred words: “My name is Jan Kowalski and I have been a reader of Gazeta Wyborcza since the first edition...”

I can assure you of one thing, our Friends and Readers - that even as the years pass on, we will never stop caring for Poland, and that democracy, free courts, human rights, the Constitution and Europe will always have a devoted defender in “Gazeta Wyborcza”.

Adam Michnik,

Editor-in-Chief of „Gazeta Wyborcza”

„Gazeta Wyborcza” zmienia swoje hasło na „Nie ma wolności bez solidarności”

„Gazeta Wyborcza” powróciła do historycznego hasła „Nie ma wolności bez solidarności”, wyrażając w ten sposób wsparcie redakcji dla dyskryminowanych grup społecznych w Polsce. W związku z tą zmianą redakcja przygotowała specjalne artykuły, materiały wideo i działania promocyjne, m.in. plakat z hasłem dziennika i zachęcała swoich czytelników do aktywności w sferze publicznej.



Nie ma wolności bez **solidarności**

*Nowe hasło Gazety Wyborczej
w światowych mediach*

The Washington Post *Gazeta Wyborcza* now returns to its original credo:
"There is no freedom without solidarity".

EL PAÍS *El diario polaco **Gazeta Wyborcza** ha hecho público un escrito
en solidaridad con las personas atacadas por ultranacionalistas.*

hvg.hu *Szolidaritás nélkül nincs szabadság – közvetlenül
ez szerepel a **Gazeta Wyborcza** neve mellett, az első oldalon.*

NÉPSZAVA *1989 óta nem volt példa ilyesmire: A **Gazeta Wyborcza** lengyel
napilap ekkor kellett utoljára címlapra tenniük
a „Szolidaritás nélkül nincs szabadság”.*

la Repubblica *Sotto la testata della **Gazeta Wyborcza** è riapparsa la scritta
"Non c'è libertà senza solidarietà", come negli anni '80.*

DENNÍK  *Polský deník **Gazeta Wyborcza** se od soboty vrací k svému
historickému sloganu „Neexistuje svoboda bez solidarity”.*

DAGENS NYHETER. *I en appell från hela redaktionen uppmanar
nu tidningen **Gazeta Wyborcza** till solidaritet.*

„Nie ma wolności bez solidarności” jako hasło „Gazety Wyborczej” po raz pierwszy pojawiło

się w winiecie w 1989 r. Wyrażało wówczas chęć budowy nowego państwa opartego na demokracji i wspólnocie. Powrót do hasła od 27 lipca 2019 r. symbolizuje solidarność z wykluczonymi w polskim społeczeństwie grupami społecznymi i zawodowymi – osobami z niepełnosprawnościami, nauczycielami, społecznością LGBT+, lekarzami, pielęgniarkami oraz sędziami.

We wspólnym stanowisku całego zespołu dziennika można przeczytać: Przesłanie: „Nie ma wolności bez solidarności”, nas zobowiązuje. Świat, jaki znaliśmy – stabilny, bezpieczny, przewidywalny – rozpadnie się na naszych oczach, jeśli zamknijemy się w egoizmie, jeśli zajęci własnym doraźnym interesem będziemy tylko kupować, konsumować i przeżuwać. Wtedy na oścież otworzymy bramy przed populistami i politycznymi szarlatanami.(...) Wracamy do tego, co na początku: „Nie ma wolności bez solidarności”.

Światowe media wsparły „Wyborczą” i poinformowały o zmianie hasła na „Nie ma wolności bez solidarności”

Bardzo rzadko się zdarza, aby jedno media pisały o innych, a jeśli już - to raczej niezbyt pochlebnie. Tym razem stało się inaczej - o „Wyborczej” i jej zmianie hasła najważniejsze światowe media zamieściły obszerne artykuły.

- „Washington Post” przedrukował w całości apel redakcji „Wyborczej” z 27 lipca. - naszą odpowiedź na agresję i napaści na uczestników Marszu Równości w Białymstoku 20 lipca i nakręcanie spirali nienawiści wobec różnych grup społecznych i mniejszości. W anglojęzycznej wersji tekst zatytułowany został „Polski rząd stygmatyzuje mniejszości. Czas zająć w tej sprawie stanowisko”.
- Hiszpańska „El País” tytułuje swój własny materiał „Wyborcza we wspólnej obronie LGBT przed agresją w Polsce” i przypomina o solidarności w walce z dyskryminacją i przemocą.
- Węgierski „Heti Világgazdaság” podkreśla, że podobne apele słyhać było z „Wyborczej” w 1990 r. „Dziennikarze wzywają do solidarności z tymi, którzy ich zdaniem zostali wykluczeni przez polskie władze w ciągu ostatnich czterech lat. Przykładami są nauczyciele, osoby niepełnosprawne, mniejszości seksualne, sędziowie, prokuratorzy. Mówią: »grupy te są publicznie pozbawione godności i środków do życia«. To drugi po „Népszava” ważny tytuł na Węgrzech, który opisał apel i zmianę hasła „Wyborczej”.
- „la Repubblica” poprosiła o wywiad naczelnego „Wyborczej” Adama Michnika, który powrót do hasła z lat 90. uzasadnił „zagrożeniem wolności w Europie, która opiera się na demagogach i populistach”.
- O naszym apelu i zmianie hasła napisały też m.in. słowacki „Dennik” i szwedzki „Dagens Nyheter”.

Artykuł za Wyborcza.pl -

<http://wyborcza.pl/7,75398,25066942,swiatowe-media-wspieraja-wyborcza-i-pisza-o-zmianie-przez.html>

PRZECZYTAJ WIĘCEJ W CZĘŚCI RAPORTU **„JESTEŚMY RÓŻNORODNI”**

Zespół „Gazety Wyborczej” od początku angażuje się w najważniejsze ogólnopolskie i lokalne akcje o charakterze społecznym, edukacyjnym i kulturalnym; jest także inicjatorem licznych kampanii i projektów. W ostatnim czasie dziennik wspierał np. strajkujących nauczycieli, m.in. przygotowując specjalne wydanie gazety, newsletter strajkowy oraz akcję sprzedaży specjalnej oferty prenumeraty cyfrowej, z której przychód – 200 tys. zł – został przekazany na wsparcie strajkujących. Wcześniej jego zespół brał również udział w Czarnych Protestach, zaangażował się w akcję „Rodzić po ludzku” oraz kwestował na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Wyjątkowe wydanie „Gazety Wyborczej” z okazji 30. urodzin dziennika



8 maja 2019 r. redakcja dołączyła do swojego wydania pierwszy numer „Gazety Wyborczej”, który ukazał się w 1989 r. Obchodom jubileuszu towarzyszyło również specjalne logo, w którym w czerwonym prostokącie znanym z tradycyjnej wersji znaku znalazło się „30 lat”.

W urodzinowym wydaniu „Gazety Wyborczej” można było przeczytać m.in. tekst redaktora naczelnego Adama Michnika o dzienniku i Polsce oraz artykuł Justyny Suheckiej o dniu z życia redakcji. Redakcja oddała również głos swoim czytelnikom, którzy w listach pisali, czego oczekują od dziennika na następne 30 lat.

„1989” - specjalny magazyn „Gazety Wyborczej”

Na 30. urodziny „Gazety Wyborczej” i z okazji 30. nadchodzącej rocznicy pierwszych częściowo wolnych wyborów w Polsce, redakcja dziennika przygotowała też wyjątkowy magazyn „1989”. W wydaniu dziennikarze przypominali Polskę sprzed 30 lat. Pisali o życiu codziennym schyłku lat 80. - o tym, co się w Polsce jadło i nosiło, co oglądało

AGORA Raport 2019

w telewizji, za czym stało w kolejce i z czego żartowało, a także jaka była rola i miejsce kobiet w tamtym czasie. W 30. rocznicę wydania pierwszego numeru „Gazety Wyborczej”, jej pracownicy opowiedzieli o początkach gazety. Poeta i publicysta Antoni Pawlak wspominał redakcyjne zebrania w piaskownicy, a redaktorka sekretariatu redakcji i korektorka Teresa Kruszona, która w dzienniku pracuje od samego początku, wspominała, jak zmieniał się język gazety.



Donald Tusk Człowiekiem Roku „Gazety Wyborczej”

„Gazeta Wyborcza” po raz 20. wręczyła tytuł Człowieka Roku. W 2019 r. odebrał go Donald Tusk, przewodniczący Rady Europejskiej i były premier Polski, a laudację na jego cześć wygłosił Timothy Snyder. Podczas uroczystości, odbywającej się 10 maja 2019 r., będącej częścią obchodów 30. urodzin „Gazety Wyborczej”, wręczono też nagrody Ludzie Roku Czytelników „Gazety Wyborczej” oraz specjalne wyróżnienia od redaktora naczelnego Adama Michnika. – Laureatami tych ostatnich zostali: prezydent Paweł Adamowicz – za jego oddanie dla Gdańska oraz prezes Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – Jerzy Owsiak za łączenie Polaków. Relację na żywo z gali można było obejrzeć na stronie Wyborcza.pl, a fragment z wręczenia tytułu Donaldowi Tuskowi – również na antenie TVN24. Wieczór relacjonowany był też na profilach „Gazety Wyborczej” w mediach społecznościowych, m.in. na Instagramie. Obecnie pełen zapis wideo uroczystości dostępny jest na Wyborcza.pl - [link](#), a skrót najważniejszych momentów - [link](#).

Tytuł Człowiek Roku „Gazety Wyborczej” przyznawany jest w ramach corocznych obchodów urodzin dziennika od 1999 r. Do tej pory wyróżnieni nim zostali: Vaclav Havel (1999), George Soros (2000), Siergiej Kowaliow (2001), Joschka Fischer (2002), Günter Verheugen (2003), Bronisław Geremek (2004), Javier Solana (2005), Zbigniew Brzeziński (2006), abp Józef Życiński (2007), Andrzej Wajda (2008), Tadeusz Mazowiecki (2009, tytuł Człowiek Dwudziestolecia), Władysław Bartoszewski (2010), Richard von Weizsacker (2011), Tadeusz Konwicki (2012), Yoani Sánchez (2013), Michaił Chodorowski (2014), Bronisław Komorowski (2015), Timothy Snyder (2016), Frans Timmermans (2017) i Anne Applebaum (2018). Nagrodę specjalną dla Człowieka Dwudziestopięciolecia odebrał Lech Wałęsa.



Wehikuł czasu „Gazety Wyborczej” - niezwykła wystawa na 30. urodziny

Redakcja „Gazety Wyborczej”, na specjalnie przygotowanej wystawie, zaprezentowała przedmioty i symbole związane z początkiem działalności Agory, wczesną historią dziennika i wydarzeniami, które miały wówczas miejsce. W kolekcji znalazły się przedmioty codziennego użytku z 1989 r. i początku lat 90. Dzięki zebranych komputerom, telefonom i maszynom do pisania i innym eksponatom, zespołowi „Wyborczej” udało się otworzyć stanowisko redaktorskie z przełomu 1989/1990 r., a także inne ważne pomieszczenia, m.in. ciemnię z oryginalnym powiększalnikiem, kuwetami i zdjęciami na sznurkach, pokój maszynistek i pokój redaktora naczelnego. Na wystawie obejrzyć można było też archiwalne fotografie i dokumenty z zasobów redakcji oraz pamiątki i zdjęcia, które przynieśli pracownicy i przyjaciele „Gazety Wyborczej”.

Nowa makietka na 30-lecie „Gazety Wyborczej” i Wolnej Polski

Nowoczesne, przejrzyste i jeszcze bardziej przyjazne czytelnikom – takie stały się wydania papierowe „Gazety Wyborczej” 4 czerwca 2019 r. Projekt makietki, który zadebiutował w 30. rocznicę wyborów z 1989 r., przygotował Jacek Utko, utytułowany twórca szat graficznych gazet z całego świata. Dodatkowo w nowej odsłonie dziennik zaproponował czytelnikom strony Temat dnia i dział Poradnik, a w piątki – tygodniki lokalne łączące dotychczasowe magazyny z przewodnikiem kulturalnym „Co Jest Grane 24”.

„Gazeta Wyborcza” zaczęła ukazywać się w nowej makiecie, wprowadzonej z okazji 30. urodzin dziennika, po kilkunastu latach od poprzedniej zmiany. Dzięki niej dziennik zyskał nowoczesny, bardziej uporządkowany i spójny układ treści, jest przejrzysty i bardziej czytelny. Zapewniły to m.in. nieco powiększona, prostsza czcionka, większe przestrzenie w projekcie poszczególnych stron oraz lepiej eksponowane fotografie, np. na drugiej stronie wydania. Dodatkowo autorzy komentarzy, felietonów i opinii są przedstawiani rysunkowym portretem.



Co pokolenie to Wyborcza!

„Gazeta Wyborcza” już od 30 lat towarzyszy różnym pokoleniom i zmianom zachodzącym w Polsce.

- Mijają lata i - choć różnimy się wiekiem, płcią czy pochodzeniem - cały czas łączą nas słowa, obrazy i emocje. Dlatego w naszej nowej kampanii wizerunkowej pokazujemy, jak

AGORA Raport 2019

różni są nasi odbiorcy, a jednocześnie jak cały czas potrafimy być z nimi i odpowiadać na ich potrzeby. To od 30 lat wyróżnik „Gazety Wyborczej” – medium wielkopokoleniowego, świadka, a czasem też inicjatora zmian nie tylko społecznych zachodzących w naszej polskiej codzienności. To zaszczyt powiedzieć, że „Co pokolenie, to Wyborcza” – mówi Jerzy Wójcik, wydawca „Gazety Wyborczej”.

W kampanii „Co pokolenie, to Wyborcza” można było zobaczyć osoby młodsze i starsze, o różnych zainteresowaniach i pasjach. Kolejne sceny łączy charakterystyczny dla „Gazety Wyborczej” czerwony prostokąt, znany z logo dziennika.

W ten sposób zespół „Gazety Wyborczej” i Wyborcza.pl przypominał, jak różnymi sprawami zajmuje się na co dzień i jak różnorodne podejmuje tematy - więcej o tym można znaleźć na stronie kampanii Wyborcza.pl/pokolenia.

Reklamy nawiązują do jubileuszu 30-lecia, który „Gazeta Wyborcza” świętowała 2019 r. - pokazują, że dziennik towarzyszy jako medium różnym pokoleniom od wielu lat.



